

Opłacalność hodowli przepiórek. Czy warto?

Autor: Daniel Biernat

Data: 25 sierpnia 2015

Rosną szybko, znoszą dużo jaj, a ich mięso jest zdrowe i delikatne – chodzi o przepiórki, które już wkrótce mogą zawojować polski rynek hodowlany. Jak wygląda opłacalność hodowli przepiórek?

Hubert Rolek 7 lat temu założył hodowlę przepiórek w Drażdżewie w gm. Krasnosielc w woj. mazowieckim. Zaczynał od tysiąca sztuk. Obecnie jego hodowla kształtuje się na poziomie **12–14 tys. przepiórek**. – *W okresie letnim jest ona znacznie mniejsza, ten czas niemal każdy hodowca wykorzystuje do odbudowy swojego stada* – mówi pan Rolek.

Najlepszym **okresem dla hodowli tych ptaków jest jesień**, wówczas bowiem ruch w interesie jest największy. – *Opłacalność hodowli przepiórek jest największa przed Wielkanocą, gdyż jaja przepiórcze coraz częściej goszczą na polskich stołach* – tłumaczy gospodarz.

Mięso przepiórcze trudno dostępne

Niestety w Polsce trudno o mięso przepiórcze. Powód jest prosty – **brakuje profesjonalnych ubojni**. – *Polscy hodowcy przeważnie zajmują się sprzedażą przepiórek i jaj przepiórczych. Polskie przepisy i brak ubojni powodują, że nie sprzedajemy tuszek* – podaje rolnik. – *Choć mięso tych ptaków jest smaczne, delikatne i łatwo je przyrządzić, legalnie nie możemy go sprzedawać.*

Opłacalność hodowli przepiórek na jajka

Na rynku cena przepiórki kształtuje się na poziomie **10–15 zł**. Natomiast hurtowa cena jaj u hodowcy wynosi od 21 do 22 gr za sztukę. Aby przepiórki były gotowe do produkcji jaj, potrzeba ok. 6 tygodni. **Początkowo nieśność wynosi od 5 do 8 jaj tygodniowo.**

– *Taka tendencja utrzymuje się przez pół roku, po tym czasie wydajność spada* – mówi pan Rolek. – *Opłacalność hodowli przepiórek jest największa przy dużej, kilkutysięcznej hodowli. Małym hodowcom po prostu trudno przebić się na rynku. Trzeba mieć konkretną ilość jajek, aby znaleźć dobrego odbiorcę* – dodaje.

Niskie wymagania

Przepiórki **nie są za to zbyt wymagające, jeżeli chodzi o miejsce chowu**. Jednak, aby nieśność utrzymywała się na dobrym poziomie, muszą zostać spełnione pewne warunki. – *Optymalna temperatura powinna wynosić nie mniej niż 20 °C* – mówi Jan Kierat, hodowca-hobbysta z Przystajni w pow. kłobuckim. – *Niższa temperatura może doprowadzić do spadku nieśności, a wówczas jakakolwiek hodowla nie ma sensu, o żadnej opłacalności nie ma wtedy mowy* – dodaje.

Opłacalność hodowli przepiórek pozwala sądzić, że w przyszłości może to być **doskonały pomysł na dochodowy biznes**, choć wciąż jeszcze w Polsce niezbyt popularna. Szkoda tylko, że większość krajowej produkcji nie trafia do polskich konsumentów.